

Zegar bije

Pieśń orzeczach ostatecznych

"Śpiewnik pelpliński" 1871, pieśń W 1037, str. 985

m. trad. wg Monodii Polskiej, 2014

Ze - gar bi - je, wspo - mi - naj na os - tat - nie rze - czy.

5

A tak ni - gdy nie zgrze - szysz, ma - jąc to na pie - czy.

Zegar bije, wspominaj na ostatnie rzeczy, A tak nigdy nie zgrzeszysz, mając to na pieczy.

Zegar bije, godzina żywota uchodzi, Czuj o sobie, śmierć z łuku w serce twoje godzi.

Zegar bije, ciebie wnet na sąd zawołają, Na którym ledwie Święci sprawę wygrywają.

Zegar bije, piekło się ogniste otwiera, Ty nie dbasz nic, tysiącem choć ludzi zabiera.

Zegar bije, czas płynie jako w rzekach wody, Chronić się nienagrodzonej, o człowiecze, szkody.

Zegar bije, świat swoje cukruje godności, Jako wiele już zwiodły jego obłudności.

Zegar bije, ciało się rozkoszą częstuje, A za wetyć piekielne gorzkości gotuje.

Zegar bije, czart wieków zawiera ci wrota, Nie słuchaj go, wiecznego nie ujdiesz kłopotu.

Zegar bije ty już znasz prawdę chrześcijańską, A przecie drogą żywot prowadzisz pogańską.

Zegar bije, niebiescy żeńcy żać wychodzą, Kąkol w snopki związawszy w ogień rzucić godzą.

Zegar bije, śmierć drzewo podcina żywota, Biada tobie, jeżeli cię nie obroni cnota.

Zegar bije, do brzegu niewód wyciągają, Ryby złe wyrzucają, a dobre chowają.

Zegar bije, rachunków już księgi otworzą, O jakże się złośliwi tam ludzie potrwożą!

Zegar bije, tobie czas biorą do poprawy, Narzekać, lecz nierychło, poczniesz na złe sprawy.

Zegar bije, stworzenia na cię narzekają, Na złość twoją żałobnie przed Bogiem stękają.

Zegar bije, słońce chce stanąć obrotami, Miesiąc się przyodzieje w żałobę z gwiazdami.

Zegar bije, żołnierze ognistego koła, Pożarem cię obrócą w drobny proszek zgoła.

Zegar bije, powietrze straszy cię gromami, Chce i prędkolotnymi skruszyć piorunami.

Zegar bije, morskie się biją nawałności, Zatopią cię grzesznika w swojej bezdenności.

Zegar bije, ziemia się trzęsie i topnieje, Ludzki naród od strachu wielkiego truchleje.

Zegar bije, ostatnia już podobno tobie Godzina wychodzi ta, jużże myśl o sobie.

Zegar bije, już wieczność, wieczność następuje, Patrz, jaką Bóg zapłatę za grzechy gotuje.

Zegar bije, obieraj albo w niebie gody, Albo w piekle z czartami wiekuiste głody. Amen.